Nr. 137. Dnia 23 Czerwca 1871 r. Piątek. Dnia 11 (23) Czerwca 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Dziś: Ś-tej Agrypiny Panny Męczenicz.
Jutro: *Narodzenie św. Jana.*
Niedziela: Ś-go Prospera Biskupa.
Poniedziałek: Ś-tych Jana i Pawła MM.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40. Zachód „ „ 8 „ 23.
Długość dnia godzin 16 minut 43. Przybyło „ „ 9 „ 5.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: S-go Władysława Króla Węg.
Środa: † Ś-go Ireneusza Biskupa Papieża.
Czwartek: Ś-ch Piotra Pawła Apostołów.
Piątek: Ś. Emilji i Lucyny Panien.

— Jutro przypada uroczystość Narodzenia Śgo Jana Chrzciciela. Uroczystość ta obchodzoną będzie Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem N. Sakramentu, w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, przy ulicy Śto-Jańskiej.

— Jutro też odprawiać się będzie w cerkwi grekounickiej, czyli w kościele XX. Bazyljanów przy ulicy Miodowej, uroczystość odpustowa na cześć Śgo Onufrego, a w poniedziałek o godzinie 9ej rano odprawioną zostanie w tymże kościele wotywa z *parastasem* (katafalkiem) za zmarłych braci i siostry z bractwa S-go Onufrego.

— B — Widzieliśmy na scenie różnych starych samolubów; podsłuchiwaliśmy z większem lub mniejszem zajęciem spóźnione dygotanie tych serc oblanych tłuszczem, wywołane widokiem promienia słonecznego, który wziął na siebie postać młodego, ślicznego dziewczęcia; nie sięgając już dalej, patrzyliśmy na tę magiczną moc młodości w „Safandułach" i w „Samolubach"... ale wrażenia wyniesione wtedy z teatru nie mogą iść w porównanie z prawdziwą ucztą na jaką wczoraj pp. Żółkowski i Ostrowski z panną Popiel, zgromadzili nieliczne grono publiczności.

* * *

Nie dla tego żebyśmy „Zuzannę między dwoma starcami" uważali za lepszy utwór sceniczny, od wyżej wymienionych: wczorajsza jednoaktowa komedyjka, przy sztukach szerszego pokroju jak „Safanduły" i „Samoluby" nie błyszczy bynajmniej swoją wewnętrzną wartością. Ale właśnie ten brak pretensji, to zamknięcie się w jednej sytuacji, nie komplikowanej żadnemi pobocznemi epizodami, pozwoliło zręcznemu autorowi wyeksploatować cały jej żywioł komiczny i trzymać widzów od początku do końca w jednakowym nastroju szczerej wesołości.

* * *

W „Safandułach" samolubstwo jest tylko wynikiem zacofania w pojęciach; takiem go chciał mieć Sardou, któremu więcej chodziło o rodzaj satyry politycznej. Do egoizmu w drugiej komedji „Samoluby" mięsza się pewna zaprawa przewrotności; zabarwia go odcień chciwości na zyski materjalne, potęgują zachcianki spekulacyjne: w obu razach pierwiastek myślowy odgrywa jakąś, choćby najdrobniejszą rolę. Niczego podobnego nie spotkamy w „Zuzannie". My mamy tam do czynienia z najprostszą formą egoizmu, tylko w komedji niewinnie wyglądającego,— z samolubstwem żołądkowem.

* * *

Dwóch starych, bardzo starych kawalerów, posiadając znaczne majątki, postanowiło złączyć swoje mienie, dla tem bezpieczniejszego korzystania z rozkoszy, jakich tylko dostarczyć może umiejętny kucharz i dobra piwnica. W ciągu całej sztuki, autor nie podaje ani jednego rysu przyjaźni między dwoma starcami; jestto jakaś assocjacja gastronomiczna, towarzystwo ubezpieczenia od złego jedzenia. Na tej podstawie ekonomicznej, długo z sobą przeżyli Parceval i Tavernay; pierwszy doczekał się pięćdziesięciu kilku, drugi sześćdziesięciu kilku lat, a gdy raz po dobrym obiedzie i po skrupulatnem obliczeniu majątku,—co zapewne codzienne dopełniali,— pomyśleli komu się w razie śmierci dostanie tak wielkie mienie, westchnęli, nie na myśl o tem, że jeden drugiego wyprzedzić musi,— lecz że spadkobiercy, dalecy krewni, są to ludzie „nie zdolni rozróżnić butelki lury od szambertyna". To smutne przekonanie doprowadza starych kawalerów do wniosku, że nie byłaby zbyteczną w domu jaka „drobna istotka", — jaśniej mówiąc, potomek w prostej linji. Ale na to trzeba się ożenić, a przeciw małżeństwu obaj starcy mają cały arsenał zarzutów. Kto się poświęci?—o tem ma decydować „Zuzanna"

* *

Śliczny ten kwiatek rozkwitł w klasztorze, skąd go niedawno przesadzono do domu starców. Dziewczątko między innemi pożytecznemi rzeczami, wyniosło snać z klasztoru, własnego pomysłu komentarze do biblijnej legendy o „Zuzannie i dwóch starcach", gdyż na propozycję wybrania sobie jednego z dwóch opiekunów za męża, odpowiada tylko spuszczeniem oczków, lękając się wyborem jednego, urazić pozostałego lub też rozgniewać obu zupełnem odrzuceniem projektu. Trudną tę kwestję rozstrzyga partja *écarté*... los pada na młodszego, na Parcevala.

* *

Szczęśliwy wybraniec, bynajmniej nie uważa się za ofiarę. Przymrużone jego oczki spostrzegły że Zuzanna jest piękną, a filuterne dziewczę, tak zdaje się być zadowolone z wyroków losu, tak zapewnia o swej miłości dla przyszłego męża, że Parceval uważa to za rzecz naturalną, a Taverney najprzód się dziwi, potem niespokoi. Na tem właśnie zależy taktyka psotnicy; oznaki przywiązania dla jednego starca, wzbudzają w drugim niepohamowaną zazdrość; następują niesnaski, rozdwojenia, z których jak zawsze korzysta trzeci w osobie młodego nauczyciela muzyki, krewnego Taverneya. Środek użyty do rozwiązania tego niezbyt zawikłanego węzła intrygi, nie jest może dość zręcznym, i stanowi słabą stronę sztuki; ale całość nie wiele na tem traci, gdyż powodzenie jej oparte jest przeważnie nie na sytuacjach, lecz na charakterach, a więc spoczywa prawie wyłącznie wręku grających artystów.

* *

Nazwiska które wymieniliśmy na początku sprawozdania, świadczą że losy tej jednoaktówki są w dobrych rękach. Zestawialiśmy trzy komedje mające na myśli popobieństwo sytuacji: ale jakże rozmaitym jest Żółkowski w tych trzech formach zimowej miłości. W Taverneyu nie dostrzegamy ani szczypty rycerskości Rochepeana, ani cienia wykwintnej przebiegłości bohatera „Samolubów". Mamy przed oczami trywialną w swej bezsilności namiętnostkę, w której pierwiastek komiczny tak jest znakomicie pochwycony, że nie brak w nim ani jednego odcienia, począwszy od dziecinnych, aż do wstrętnych przejawów (scena klękania i umizgów). Te ruchy trudne i ociężałe, chód znamionujący zgrzybiałość, a pozbawiony owego stereotypowego utykania, tak jednostajnego u wszystkich rutynicznych niesamodzielnych artystów, fizjognomja znużona, świadcząca o niezbyt spokojnej młodości, wszystko składa się na całość po mistrzowsku wykonaną.

* *

Pan Ostrowski, miał trudne zadanie, bo musiał być starym a innym. Wyszedł z tej trudności zwycięsko. Publiczność nie mogła bez homerycznego śmiechu patrzeć na tę podtatusiałą, ale ostro się trzymającą figurę, której najmniejszy giest, był w zgodzie z okrągłą dobrze zakonserwowaną twarzą, zdradzającą, równie jak cała postać, wiarę w siebie, zadowolenie ze wszystkich i ze wszystkiego. Taki tylko człowiek mógł uwierzyć w miłość Zuzanny. W roli tej p. Ostrowski jeszcze raz dowiódł, że mu na sercu leży ciągły postęp w zawodzie scenicznym, i że szczerze kocha sztukę, której się poświęcił.

Zuzanna znalazła w pannie Popiel wdzięczną przedstawicielkę. Spryt i filuterja, dziewczęca dyplomacja i wcale nieklasztorny takt w postępowaniu ze swemi staremi opiekunami, oddane były przez utalentowaną artystkę z wielkim wykończeniem szczegółów.

Całość szła wybornie.

═ Plaga społeczności Europejskiej, epidemja gry na giełdzie idzie z Zachodu. Od pewnego czasu w Austrji rozszerzyła się ona już na dobre. W prawdzie ostrożni Niemcy, chociaż hołdują jak inni bożkowi giełdowemu, czynią to jednak z wielką oględnością i unikają tym sposobem strat zbyt dotkliwych. Ale za to pomiędzy ludnością nie niemiecką było wielu takich którzy rzucili się z zapałem godnym lepszej sprawy do spekulacji giełdowych i narazili się przezto na bardzo dotkliwe straty. Dowodem tego liczne użalenia jakie nas z tamtych stron dochodzą.

U nas dzięki Bogu operacje giełdowe ograniczają się dotychczas do działań znaczniejszych tylko kapitalistów, obeznanych już dobrze z fluktuacjami targów pieniężnych, a więc mniej narażonych na nieprzewidziane straty. — Posiadający zaś drobne kapitały do rozporządzenia lękają się tej obcej dla nich manipulacji.

Wprawdzie w ostatnich czasach ogłoszenie o pożyczce Rumuńskiej zyskały sobie trochę zwolenników, pomiędzy takiemi właśnie którzy nie wiele mają do ryzykowania. Ale większość wstrzymuje się od tych niepewnych operacji i dobrze czyni.

Ludzie zamożniejsi pragnący rozporządzać na wszelki przypadek gotówką, trzymają swoje kapitały w różnego rodzaju akcjach i procentujących się papierach kredytowych. Ale ci którzy nie wiele mają do rozporządzenia a jednakże potrafili poczynić jakieś oszczędności na bieżących wydatkach, pragnęliby nieraz znaleźć pomieszczenie dla swoich kapitalików w papierach przynoszących jakibądź procent, posiadających zupełną pewność i swobodę natychmiastowej zamiany na gotówkę a wolnych jednak od tych małoznacznych nawet fluktuacji, którym akcje i papiery kredytowe podlegają.

Otóż dla zaradzenia głównie potrzebie tego rodzaju, bank handlowy warszawski, wypuścił w obieg jak to już donosiliśmy, swoje procentowe storublowe bilety na okaziciela.

Bilety te mogą być uważane za gotówkę, przyjmowane bowiem są wszędzie na równi z assygnatami banku polskiego. Przynoszą one jedną kopiejkę procentu dziennie, a procent ten liczy się od chwili wydania ich z banku handlowego i opatrzenia ich pieczęcią tegoż banku.

Każdy więc z posiadających te bilety, mając kapitał w ręku, zyskuje tyle kopiejek, ile dni pozostawały one jego własnością i tak dalej i tak dalej. I ten to właśnie charakter biletów nadaje im wyższość nad losowaniem nawet drobnych kwot w kassie oszczędności. Jest to więc znak pieniężny procentowy dogodny do cyrkulacji, wolny od fluktuacji giełdowej i posiadający rękojmię bezpieczeństwa, rzecz arcy dogodna dla tych, którzy chcą mieć zawsze pieniądze pod ręką, a pragną jednak uniknąć tej niedogodności ażeby im bezczynnie leżały.

Wiadomości miejscowe.

— Q — Jarmark na wełnę można już prawie uważać za skończony. Producenci i kupcy znajdowali się jeszcze wczoraj na targu i zawarto kilka układów, lecz w ogóle kupcy niechcieli już nic nabywać, twierdząc, że za parę miesięcy będą mogli nabyć wełnę ze składów bankowych na daleko przystępniejszych warunkach niż obecnie.

Producenci oddają resztę wełny na skład bankowy albo w komis tutejszym domom handlowym.

Przy tej sposobności zaznaczyć musimy jedną okoliczność.

Żaden z tutejszych bankierów nie zawiadomił publicznie o pośrednictwie i braniu w komis dostawionej wełny. Wprawdzie specjalistom wiadomo, że ten lub ów dom handlowy podejmuje się tego rodzaju interesów, ale nie wszyscy producenci wełny są zarazem specjalistami handlowemi; powtóre nie wiadome są warunki umowy, co usuwa konkurencję tak pożądaną zawsze, a szczególniej w tym razie.

Wielu z właścicieli znacznych nawet partji wełny słysząc, że wszyscy składają ją w składach bankowych, złożyli tam i swoją, sądząc że bank podejmie się już tem samem wyszukać kupca i ułatwić sprzedaż.

Dopiero w końcu jarmarku, już na wyjezdnem panowie ci, nie sprzedawszy wełny, zmuszeni byli do biegania po bankierach i zawierania układów o oddanie w komis, niewiedząc zgoła, czyje warunki są najkorzystniejsze.

Jedna z tutejszych znanych firm, poumieszczała jeszcze w pierwszych dniach jarmarku na powierzonych partjach karty z napisami drukowanemi „Oddane w komis do sprzedaży domowi i t. d." Wielu producentów widząc to, pospieszyło do tej firmy, tak, że powierzona jej ilość wełny jest bardzo znaczną.

Sądzimy że gdyby inne domy handlowe były uczyniły to samo, wyszłyby na tem z korzyścią dla siebie i dla producentów.

Handel u nas nie lubi jeszcze jakoś jawności, tego najpierwszego warunku uczciwego powodzenia.

== Wczoraj Prezydent M. W., dopełnił w sali **Aleksandrowskiej** ratusza, w obec członków magistratu, instalacji zatwierdzonego przez JW. Jenerał-Feldmarszałka, Hrabiego Namiestnika w Królestwie Polskiem, nowo-wybranego składu zarządu warszawskiej gminy Izraelskiej na trzechlecie 1871/3, a mianowicie: Prezydującego: Doktora Ludwika Natansona, Członków: Mathiasa Bersona, Samuela Portnera, Lessera Levy, Józefa Poznańskiego, Jakóba Loewenberga, i Hilarego Nussbauma. Zastępców: Izraela Feinkinda, Salomona Loewenthala, Markusa Levy, Edwarda Heringa, Samuela Konitza, Pinkusa Lothego, i Stanisława Kronenberga. JW. Prezydent po oświadczeniu dotychczasowemu składowi zarządu gminy podziękowania za jego prace w interesie gminy, przedstawił nowemu składowi całą ważność zadania, jakie nań zaufanie Rządu i ogółu gminy wkłada, i wynurzył nadzieję, że toż zaufanie usprawiedliwi. Przysięgę na urząd od nowo-mianowanych członków zarządu przyjął na Rodał, Rabin okręgów warszawskich.

== Niektórzy z doróżkarzy mają zwyczaj palenia tytoniu w czasie jazdy w otwartych doróżkach. Sam bieg powozu sprawia już ciąg powietrza i unosi w stronę jadących nie tylko dym niekoniecznie przyjemnej woni, ale i iskry np. z papierosów, co szczególniej latem, kiedy tyle dam w lekkich strojach przejeżdża się doróżkami, wielką stanowi nieprzyjemność a nawet może sprowadzić wypadek zatlenia się lekkiej materji. Nadto palenie w trakcie biegu przyczynia się do roztargnienia powożącego i są chwile że mu nawet zasłania widok przed sobą. W prywatnych powozach tego zwyczaju nie widziemy, dobrzeby było aby podobną przyzwoitość zachowały i powozy publiczne.

== Wczoraj w Eldorado w antrakcie pomiędzy drugim a trzecim aktem zdarzył się zabawny wypadek który rozśmieszył widzów. W chwili gdy większość publiczności znajdowała się w altanie przeznaczonej do przedstawień w czasie deszczu, nagle opadła z trzaskiem mała kurtyna odsłaniając garderobę, w której kilka osób znajdowało się w mniej lub więcej niedokończonem albo i niezaczętem jeszcze ubraniu. Rozległy się zewsząd oklaski, a oznaki wesołości zbyt gwałtowne może nawet, nieustały aż zdołano zawiesić na nowo kurtynę.

== W dniu jutrzejszym o godzinie 10-ej rano na publicznem posiedzeniu tutejszego Sądu Kryminalnego roztrząsaną będzie nader interesująca sprawa, w której aż pięć osób jest obwinionych: 1) Cycylja Baraniecka o otrucie swego męża, 2) jej kochanek człowiek żonaty Piotr Kowaliński o dostarczenie trucizny i udział w samem przestępstwie Baranieckiej, nadto oboje o ucieczkę z aresztu; 3) Ksawera Frankowska o ukrywanie przestępstwa poprzednich. 4) Maryanna Pieniarska o niedoniesienie o zamierzonem przestępstwie, wreszcie 5) Teofila Turbińska o uczestnictwo w przygotowaniu środków do otrucia.

== Kometa odkryta przez Winneckego w Karlsruhe, według doniesienia berlińskiego obserwatorjum astronomicznego, nie będzie u nas gołem okiem widzialną, nie widać jej bowiem już wcale w północnej półkuli nieba.

== Dziś w Teatrze Wielkim, zamiast „Dożywocia“ Fredry, danym będzie „Skąpiec“, w którym rolę Harpagona, grać będzie p. Rychter.

== Jutro jeśli pogoda posłuży odbędzie się loterja fantowa na dochód ubogich, zostających pod opieką, tutejszej gminy Ewangelickiej. Fanty wszystkie już zebrane. Pomiędzy niemi znajduje się wiele przedmiotów kosztownych i pięknych.

== Wczoraj parobek jednego z właścicieli omnibusów pławiąc konie w Wiśle, wpadł do wody i utonął bez śladu.

— Uprasza się Panów biorących udział w urządzaniu loterji fantowej na korzyść Gminy ewangelickiej, ażeby w celu ostatecznego porozumienia się, zebrać się raczyli w dniu dzisiejszym między godziną 6tą a siódmą wieczorem w Ogrodzie Saskim, w środkowej alei.

— *Egzamina roczne w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych* będą się odbywały przez cały przyszły tydzień od 14/26 czerwca do 21 czerwca (3 lipca) od godz. 9-ej do 12-ej z rana i od 3 do 7-ej po południu, w porządku następującym: w oddziale ociemniałych: w poniedziałek z rana z przedmiotów umysłowych, po południu z muzyki; w oddziale głuchoniemych; we wtorek z rana klassa I, po południu klassa II; we środę z rana klasa III męzka, po południu klasa III żeńska i VI praktyczna męzka; we czwartek od godziny 11ej do 1ej szkoła rzemieślniczo-niedzielna męzka i żeńska; w piątek z rana klasa IV męzka, po południu klasa V żeńska; w sobotę z rana klassa V żeńska po południu klasa VI męzka.— Na tych egzaminach może być obecnym każdy bez osobnego biletu. Na akt zamknęcia roku szkolnego mający się odbyć w dniu 21 czerwca (3 lipca) to jest w poniedziałek o godzinie 5-ej po południu, wolne wejście, z powodu szczupłości sali, mają tylko osoby w stosowne bilety zaopatrzone.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Letnim 319; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 1050, w ogrodzie Tivoli 563; w ogrodzie Eldorado 456; w ogrodzie Alkazarze 270; w ogrodzie Alhambra 337; w ogrodzie Grenada 114 osób.

== Wiadomość o zatonięciu statków na Wiśle podczas burzy która miała miejsce w zeszły poniedziałek sprawdza się, albowiem płynące w tym dniu z pod Warszawy dziewięć ładownych zbożem gabarów, znajdując się już w bliskości Torunia, pochłonięte zostały w nurtach Wisły.

== Dziś po południu odbędą się tradycyjne wianki.

== Onegdaj otwartą została nowa Ochronka dla ubogich dziewczyn starozakonnych pod opieką warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Ochronka ta z kolei osiemnasta, mieści się przy ulicy Nowolipie pod Nr 34.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Anieli Kali: marek 502, od M. S. 40, od K. S. z Sasim 79, od Kazimierza Witolda S. 70, od Teci i Karolci 348, bezimiennie 300, od Kazi M. 307, od Henryczki i Wikci G.... 747, od H. D. 140, od Lili Dembowskiej z Nacpolska 812, od Bolesławy z Marjampola 225, od M. G. z W. K. paczkę marek; od Izi, Stasia i Beni z Rybna marek 640. od córek doktora Brühl z Łęczycy 2,755, od Rózi Galewskiej i Winawera 500, od Prymuszewskiego ucznia cukierniczego z Płocka marek 183, od Lizy P. paczkę marek i od L. J. marek 135.

+ Jutro, t. j. w sobotę, o god. 9-ej z rana, w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odprawioną zostanie Wotywa żałobna, za dusze ś. p. Jana i Józefy z Kisielnickich, małżonków **Wojczyńskich**, na którą pozostałe dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —5091—

+ Jutro, to jest w sobotę, w dzień imienin ś. p. Jana **Senakiewicza**, byłego oficera wojsk Polskich, a następnie Sztabs-oficera wojsk Cesarsko-Ruskich, w kościele Nar. N. M. Panny, przy ulicy Leszno, o god. 11 z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5097

+ Jutro, to jest w sobotę, o god. 10-ej rano, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, jako w dzień imienin Joanny **Borzysławskiej**, w smutną rocznicę tej nieodżałowanej i najgodniejszej matki, odbędzie się Wotywa żałobna przed Wielkim ołtarzem i Msze przy bocznych. Na które w wiecznym smutku pozostała córka, po tak wielkiej stracie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. Po Nabożeństwie w Powązkach nastąpi pobłogosławienie grobu.
—5089—

+ W dniu 26 b. m., to jest w poniedziałek, jako w 2gą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Schouppe**, studenta b. Szkoły Głównej Warszawskiej, odprawiać się będzie Msza żałobna w kościele Śgo Krzyża, na Krako:-Przedm:, o godzinie 9tej rano, na którą rodzice, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego zapraszają. —5131—

+ W dniu 21 b. m., zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wswych dobrach Długie, **Krzysztof** hrabia, **Broel Plater**, w wieku lat 63, pozostawiając w głębokim smutku żonę i dzieci. —5122—

— Dowiadujemy się z „Birż: Wied:“, że pp. poczestny obywatel Ryków i Radca Stanu Bernard, zadzierżawiwszy w roku zeszłym około 10,000 dziesiatyn ziemi w powiecie skopińskim, odkryli bardzo obszerne pokłady węgla kamiennego przy wsi Pawelec, o wiorst 25 od Skopina. Eksploatacja dzienna 10 tysięcy pudów i wkrótce ma być doprowadzoną do 25 tysięcy na dobę.

Na zbudowanie drogi żelaznej od kopalni Paweleckiej do stacji drogi żelaznej Skupińskiej, w tym miesiącu Najwyższe zezwolenie zostało już udzielone.

— „Gołos” donosi, że towarzystwo rozszerzania oświaty między ludnością żydowską w Cesarstwia w ciągu r. 1870, miało wpływu 26,322 rs. 50 kop. Na cele oświaty wydało 55 rs. $84\frac{1}{2}$ kop. a mianowicie wsparcia uczni, autorom w języku żydowskim, wydawnictwo książek, czytelnie i t. p.

— „Birż: Wied:“ donoszą, że interessa Stowarzyszenia spożywczego w Petersburgu pod nazwą *Berezliwest*, idą niepomyślnie; ze sprawozdanie takiegoż stowarzyszenia w Charkowie, w Charkowskich Wied: przedstawiają się również wcale niepocieszające dane, i tak: liczba członków w r. z. zmniejszyła się do 148 osób. Obrót w roku zeszł: dochodził do rs. 231,161 kop: 34, mniej niż w roku 1869 o rubli sr. 28,031 kop: $30^{2}/_{4}$.

Przegląd Polityczny.

Mowa wypowiedziana przez Thiersa we wtorek, jest daleko ważniejszą niżby wnieść można z wczorajszego telegramu; wychodzi ona z zakresu stosunków skarbowych i wkracza na pole wielkiej szerokiej polityki biorąc za punkt wyjścia podwójny budżet Cesarstwa, o którym Thiers mowi, że wymyślony został tylko na wprowadzenie kraju w błąd. W samej rzeczy podział na budżet zwyczajny i nadzwyczajny utrudniał kontrollę opinji nad wydatkami Państwa, ale przy rozbiorze w Ciele prawodawczem wcale nie ten podział, tylko zła wola samych deputowanych sprzyjała trwonieniu grosza publicznego. Politykę zewnętrzną Cesarstwa nazywa Thiers tak jak ją oddawna już w dziennikarstwie niezależnych opinji nazywano. Wielkim grzechem tej polityki było niezapobieżenie wojnie między Prusami i Austrją w r. 1866.

Napoleon chciał wybić klin klinem. Popełniwszy raz błąd, który się zakończył Sadową, chciał błąd ten naprawić i popełnił drugi, który się zakończył nieszczęściem Francji. Thiers mówi, że wojna wypowiedzianą została bez przygotowań, bez właściwych środków militarnych i politycznych. Powołuje ważny fakt że Austrja, jedyny możliwy sprzymierzeniec Francji, kazała jej oświadczyć: aby na pomoc jej nie liczono. Ta odpowiedź ustami Thiersa powtórzona, nie może ulegać wątpliwości—rzuca ona szacowny promień światła na ostatnią wojnę francuzko-niemiecką i wykazuje całą jej lekkomyślność przed klęskami, a po klęskach nieuczciwość, gdy „Journal officiel“ uskarżał się na nieczułość Europy, pod którą specjalnie domyślać się należało Austrji. Napoleon szukał przymierzy po klęskach—zamiast się o nie przed klęskami postarać i zapomniał że daleko łatwiej jest znaleźć sprzymierzeńca przed wojną, niż po pierwszej przegranej.

„Francja zyskała na tej wojnie 8 miljardów długu; ale płacąc za błąd swój, w blizkiej przyszłości, spodziewam się, da dowód nieśmiertelnej swej wielkości.“

Te słowa Thiersa natchnione gorącą miłością kraju, będące przypomnieniem pięknej mowy w Bordeaux, same w sobie nie zawierają żadnej pogróżki; dziennikarstwo niemieckie nie zaniedba ich jednak w tym duchu komentować, a mając jeszcze oparcie na oświadczeniu Thiersa, że o żadnych redukcjach w budżecie wojennym myśleć nateraz nie można, przyjdzie do wniosku, że dzisiejszy naczelnik rzeczypospolitej tak gorąco przez Niemców pożądany, żywi już teraz zamiary wojenne.

Thiers mówiąc następnie o głębokiem wrażeniu, jakie wywarła jedność w walce i opór Paryża, przechodzi do Gambetty. Potrzebne to było raz dla wyjaśnienia kwestji kosztów, które mogły być mniejszemi, gdyby się Gambetta nie był opierał zawarciu pokoju po niepowodzeniach nad Loarą, powtóre dla zrehabilitowania człowieka, którego Thiers skrzywdził dnia 8-go b. m. w mowie nad zniesieniem bannicji orleańskiej. Nazwawszy go tam „głupim warjatem“, tutaj mówi, że możnaby zapał jego i patrjotyzm usprawiedliwić; nieszczęściem tylko przyłączył się do tego interes stronniczy,—lecz i to złe nawet spada na cesarstwo, mówi Thiers.

Thiers powtarza o Gambecie toż samo co już powiedział Trochu, a powtórzyć to musiał dla samej popularności swojej po za Zgromadzeniem, że pominiemy już wzgląd sprawiedliwości. Ostre słowa dnia 8-go b. m. zbyt zsolidaryzowały opinje Thiersa z wyznaniem wiary większości Zgromadzenia; potrzebna była pewna reakcja: Thiers dokonał jej na korzyść idei republikańskich przez oczyszczenie Gambetty, odwołanie wyrządzonej mu zniewagi i aprobację listu Dumasa w liście do Eyma. Nie wiele na tem zarabia republikanizm we Francji; zawsze jednak widać pewne pochylenie się na jego stronę.

Gdyby nie beznadziejny opór Gambetty nad Loarą, zapewne mowa tu o oporze po 4 grudniu t. j. po powtórnem zajęciu Orleanu przez Niemców, do tego czasu bowiem opór miał widoki powodzenia — Francja była poniosła półtora miljarda wydatków na wojnę i półtrzecia kontrybucji wojennej: a prawdopodobnie jeszcze oprócz tego ustępstwa territorjalne dałyby się zmniejszyć: opór Gambetty, według tego co mówi Thiers, zatem kosztował Francję cztery miljardy; nie jest to wcale dobra rekommendacja wobec większości antirepublikańskiej, która i tak już nadto hojną była w swej niewawiści: teraz usłyszawszy o stratach spowodowanych przez zapalonego trybuna niewątpliwie nienawiść tę podwoi.

Następuje wyliczenie dat budżetu na r. 1870. Passywa wynoszą 3 miljardy 300 miljonów, aktywa 2 miliardy 756 miljonów. Po włączeniu pożyczki deficyt przedstawia się w summie 645 miljonów. Deficyt za rok 1871, wyniesie 986 miljonów. Razem zatem za oba lata przedstawia się w summie 1631 miljonów. Ponieważ Bank pożyczył 1,330 miljonów, pozostaje jeszcze do pokrycia 301 miljonów. Dług bieżący wynosi 650 miljonów. Tyleż ma Francja do dyspozycji z pożyczki 2-miljardowej, z której tylko 1,550 miljonów dopłaci Prussom gotowizną do kwoty 2-ch miljardów. 125 miljonów bowiem już zapłaciła, 325 miljon. strąca za drogę wschodnią. Do 450 miljonów przybywa 200 które bank może jeszcze zaliczyć skarbowi: razem funduszu dyspozycyjnego po zaspokojeniu kontrybucji jak wyżej 650 miljonów.

Daty te nie dają jasnego obrazu sytuacji finansowej Francji: należy zaczekać na budżet, który niezadługo powinienby się ukazać w dziennikach francuzkich. Trudno zrozumieć o jakim to długu bieżącym mówi Thiers i co zamierza uczynić z długiem 1,330 miljonów pożyczonym przez Bank, takiego długu nie można konsolidować. Dług nieskonsolidowany *dette flottante* Francji w budżecie 1870 r. dochodził do 1go miljarda; cyfra 650 miljonów odnosi się zapewne tylko do długów w r. 1870 i 1871 przybyłych. Niewiadomo za jaki czas w ilu ratach pomieszczona zostanie jako ciężar skarbu kwota 200 miljonów fran. na amortyzację długu w dalszym wywodzie wspomniana.

Z summy rozporządzonej 650 miljonów przedewszystkiem podniesiony będzie ze zgliszcz swych Paryż i umocnioną nowa granica, jaką dało Francji wielkie nieszczęście wojenne. Pożyczka wypuszczoną zostanie po kursie 82—83%, pierwsze zaliczenie wyniesie 15%. Stopa procentu 5%; wychodzi to realnie prawie na 6 procent. Ciężary wojenne corocznie obciążać mające budżet wynoszą 356 miljonów, do tego przybywa 200 miljonów na amortyzację; przez oszczędność da się pokryć 120 miljonów, tak że ciężary właściwe z powodu wojny spadną na budżet tylko w kwocie 436 miljonów. Tyle też wyniosą nowe podwyższenia w podatkach. Kraj produkujący rocznie na 16—17 miljardów złatwością podwyższenia te poniesie.

Oszczędności w żadnym razie nie należy się spodziewać w wydziale wojny i marynarki. Thiers chce, aby Francja była militarnie silna: cyfra armji stałej nie będzie niższą od 360 tysięcy (o sto tysięcy przeszło mniej niż za Cesarstwa) z rezerwą 900 tysięcy ludzi, w czterech powołaniach. Może być że budżet praktykowany za cesarstwa, pomimo tych postanowień Thiersa da się jeszcze obniżyć i że po odłączeniu wydatków nadzwyczajnych jednorazowych, stałe utrzymanie armji rzeczypospolitej przedstawi jeszcze znaczne oszczędności.

Systemat swój skarbowy Thiers streścił w kilku słowach: „nie zgodzę się nigdy na wprowadzenie podatku dochodowego, z drugiej strony nie przywrócę nigdy ceł prohibicyjnych, poprzestanę tylko na podwyższeniu niektórych pozycji". Jestto więc tylko negatywne określenie, dozwala ono jednak utworzyć sobie wyobrażenie o planach gospodarczych: Thiers odwoływać się będzie głównie do wewnętrznych sił swego kraju.

Przesilenie parlamentarne, które tak długo **Austrji** groziło, o ile się zdaje dobiegło swego kresu. Ostatni telegram donosi, że Izba deputowanych przyjęła budżet 1871 r. w trzeciem czytaniu, a tym sposobem tak zwane „konstytucyjne" stronnictwo, faktycznie przestało już stawiać poważny opór. Kanclerz cesarski hr. Beust, na interpelację deputowanego Giskry, dał nader zajmujące wyjaśnienia o zewnętrznych stosunkach Austrji. Monarchja austrjacko-węgierska pozostaje w przyjaznych stosunkach z Niemcami, Włochami, Anglją i Francją, a kanclerz zaprzeczył pogłoskom jakoby stosunki między Austrją i Rossją pozostawiały coś do życzenia, dodając, że niema zasady do obawiania się jakiegokolwiek starcia między temi dwoma państwami. Rossja nie rościła nigdy pretensji do mięszania się w pewne sprawy wewnętrzne Austrji, która pod tym względem na żadne obce mocarstwo niema również prawa się uskarżać. Dalej hrabia Beust położył nacisk na tej okoliczności, że powaga i pomyślność Austrji zyskały tylko na nieinterwencji w ostatniej wojnie i oznajmił nareszcie, że rząd nie uwzględnił petycji o przywrócenie świeckiej władzy papieża podpisanej przez 22 biskupów austrjackich.

Oświadczenia ministra wywarły na komisji bardzo korzystne wrażenie, a za granicą posłużą zapewne za dowód pokojowych dążności polityki austrjackiej.

Do „Indep. belge" telegrafują z **Londynu**, że Izba niższa ukończyła w poniedziałek wieczorem rozprawy nad bilem wojskowym, który od tak dawna zwraca na siebie uwagę opinji angielskiej. Izba lordów zajmowała się kwestją prawa morskiego, nad którem debaty doprowadziły do oświadczenia lorda Granville że Anglja nigdy nie zerwie zaciągniętych z obowiązań, gdyby ją nawet do tego popychało bliższe jakie niebezpieczeństwo.

Według informacji z Konstantynopola, Porta zdecydowała się dać uczuć w **Egipcie** swoją władzę, za pomocą siły zbrojnej i środków nader niespodzianych. Powody tego nagłego postanowienia nie są wcale przytoczone, a nawet w Kairze gdzie zazwyczaj wszyscy dobrze są poinformowani o tem co się dzieje w Konstantynopolu, nic jeszcze nie wiadomo o takim zwrocie Porty; nareszcie w mowie otwierającej posiedzenia tamecznej Izby deputowanych i podanej w streszczeniu przez dzienniki francuzkie, niema żadnej wzmianki o podobnie niepokojącej ewentualności. Wice-król zaznacza przeciwnie korzyści które kraj odniósł przez wprowadzenie systematu reprezentacyjnego i wyraża nadzieję, że i w tym roku kraj zbierać będzie owoce mądrych rad udzielanych przez Zgromadzenie, a stosowanych przez rząd.

Ostatnie depesze donoszą o załagodzeniu groźnego starcia za pośrednictwem ambasadora angielskiego. Sprawa jednak musiała być ważną i można tylko życzyć aby zagodzenie było trwałem. Syn wice-króla, Hussein Pasza przybył przed kilku dniami do Francji. Krążą przypuszczenia, że ta podróż ma pewien związek z powyższemi powikłaniami.

Telegram z Konstantynopola zapewnia, że ostatnie pożary w tej stolicy wynikły z podpaleń naftą. Pesymiści chcą już z tego wnosić, że komuna paryzka miała swoją filję w Turcji.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 21-go po południu.—W sferach finansowych spodziewają się zupełnego powodzenia pożyczki. „Figaro" ogłasza list Thiersa do Ksawerego Eyma, w którym wyraża się z wielkiem uznaniem o ostatnim liście Aleksandra Dumasa. Henryk Maret aresztowany. Mniemają, że sądy wojenne nie rozpoczną czynności swoich przed wyborami do Zgr. Narodowego.

Bordeaux 20-go.—Liberalno-konserwatywny komitet odbył wczoraj posiedzenie dla porozumienia się co do kandydatów. Największej szans mają z orleanistów Pêle (jenerał), Meran i Galoz, z legimistów Montesquien Karol i Roman de Sèze.

Wiedeń 21-go.—Feldzeugmaister Gablenz powrócił z Berlina i miał dziś posłuchanie u Cesarza, któremu doręczył własnoręczny list Cesarza Wilhelma. Feldzeugmeister Gablenz otrzymał od Cesarza niemieckiego, oznaki orderu orła Czerwonego wielkiego krzyża z brylantami.

Berlin 21-go.—Cesarz pomimo wszelkich nasuwanych przez dzienniki wątpliwości w końcu jeszcze tego miesiąca, jak donosi półurzędowa „Provinzial Correspondenz" uda się w podróż do Ems. D. 1. lipca będzie w Hanowerze, zkąd uda się prosto na kurację do wód emskich.

Berlin 21 go.—W krótkim czasie wszystkie wojska z Francji zostaną tak dalece wycofane, że na ziemi francuzkiej zostanie tylko 6 dywizji: 2, 4, 6, 11, 19 i 22-ga.

Konstantynopol 20-go, — Porta postanowiła nie przyjmować urzędownie posła greckiego Trikupis, dopóki rząd grecni nie uczyni zadość zwyczajom praktykującym się pomiędzy rządami i nie zasięgnie opinji Porty co do tego: o ile nowomianowany poseł w Konstantynopolu mile jest przez nią widzianym.

Berlin 20-go. — „Börsenzeitung" donosi: Pod kierunkiem berlińskiego towarzystwa dyskontowego i firmy S. Bleichrodera, utworzono dziś syndykat, który zajmie się umieszczeniem tu na miejscu nowej pożyczki francuzkiej. Gotowość do przyjęcia udziału jest wielka. W tej chwili kurs emissji nie jest jeszcze ściśle oznaczony.

Berlin 20-go.— Spodziewane jest zawarcie nowego traktatu pocztowego niemiecko-francuzkiego. Niemieccy i francuzcy naczelnicy poczt Stephan i Rampon, układają się w tej materji. Deputacja niemieckiego zjednoczenia dróg żelaznych, ofiarowała księciu Bismarckowi wspaniały wagon z salonem. Kanclerz przyjął go z podziękowaniem.

Serajewo, 21go. — Ludność turecka uzbrojona pałkami, napadła na robotników pracujących przy kolei żelaznej, wypędziła inżynierów i zburzyła budynki inspekcji. Powodem tego była pogłoska, że jeden z ober-inżynierów zabił turka.

Bordeaux 2 go.— Hieronim David i Bonville zostali wczoraj w Longon znieważeni i wyśmiani.

Monachium 21-go.— Krąży pogłoska, że z czterech miljonów talarów przeznaczonych na wyposażenia cesarz Wilhelm pozostawi pewną sumę do rozporządzenia królowi bawarskiemu, który osobiście zajmie się wyposażeniem jenerałów bawarskich.

Bukareszt 20 czerwca.— W senacie przyjęto adres do księcia, wyrażający najzupełniejszą lojalność i uległość dla tronu. W izbie deputowanych wzięto pod obrady projekt do prawa dotyczący zaciągnięcia nowej pożyczki w nominalnej summie 78 miljonów. Ma ona wyjść z kursem 75, w 20-stu latach być spłaconą, przynosić 8 procent i zapewnioną na dobrach państwowych. Przyjęcie prawa z niejakiemi zmianami, uważają w kołach deputowanych jako rzecz pewną.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 23 Czerwca godz. 12 m. 45 w poł.

Wersal 22-go.—Przegląd wojsk odbędzie się 25-go. Podpisy na pożyczki zaczną się 26-go. Zgromadzenie przyjęło propozycję udzielającą Alzaczykom grunta w Afryce.

Florencja 22-go.— Izba zatwierdziła projekt reorganizacji armji. Minister zarządził rozwiązanie stowarzyszenia *Internationale.* Król jedzie 29 b. m. do Rzymu i Neapolu.

Taczanowski Gustaw, wł. dóbr, w Rudzie, przez Wieluń w powiecie Wieluńskim.
Jabłkowski Bolesław, właściciel dóbr, w Wólce przez Dobrą, w powiecie Tureckim.
Bakowicz Franciszek, emeryt, w Kaliszu, w powiecie Kalisskim.
Załuskowski Hilary, właściciel dóbr w Jasionnie, przez Błaszki, w powiecie Kaliskim.
Rosenthal Stanisław, kupiec w Kaliszu, w powiecie Kaliskim.
Potworowski Adam, właściciel dóbr w Kręgoli, przez Konin, w powiecie Konińskim.
Dobrski Bruno, w Sieradzu, w powiecie Sieradzkim.
Rembowski Kazimierz, w Nowej-Wsi pod Złoczewem, w powiecie Sieradzkim.
Wołczyński Leon, urzędnik w Szadku, w powiecie Sieradzkim.
Munter Bernard, kupiec w Sieradzu, w powiecie Sieradzkim.
Zacharewicz A., kupiec w Pyzdrach, w powiecie Słupeckim.
Szarzyński Antoni, właściciel dóbr, w Szymanowicach przez Pyzdry, w powiecie Słupeckim.
Glücksmann Dawid, kupiec w mieście Kole.

Gubernja Petrokowska:

Lubowidzki Karol, właściciel dóbr, w Widzewie, przez Pabianice, w powiecie Łaskim.
Hr. Stadnicki Gustaw, właściciel dóbr w Bielowie przez Łask, w powiecie Łaskim.
Jelnicki Teodor, wł. dóbr w Bukowie przez Bełchatów w powiecie Petrokowskim.
Hochedlinger Albert et Friese w Łodzi w powiecie Łodzińskim.
Dobrzelewski Leopold rejent, w Nowo-Radomskuj w powiecie Nowo-Radomskim.
Piotrowski Stefan, dzierżawca dóbr, w Krzywanicach, przez Noworadomsk, w powiecie Noworadomskim.
Zawadzki Stanisław, właściciel posiadłości w Tatarze, przez Rawę, w powiecie Rawskim.
Szanser Stanisław, emeryt, w Nowem-mieście, w powiecie Rawskim.
Lühe Aleksander, budowniczy w Częstochowie, w powiecie Częstochowskim.
Wróblewski Walerjan, zawiadowca fabryk w Grodźcu, przez Dąbrowę, w powiecie Częstochowskim.
Grabiański Adam, inżynier cywilny, w Papierni, przez Myszków, w powiecie Częstochowskim.

Gubernja Radomska:

Załęski Juljusz, właściciel dóbr w Przezwodach, przez Opatów, w powiatach: Opatowskim i Sandomierskim.
Ostrowski Wojciech, były jenerał-major, w Piórkowie' przez Opatów, w powiecie Opatowskim.
Malczewski Juljan, pisarz Dyrekcji Szczegółowej T. K. Z. w Radomiu, w powiecie Radomskim.
Chodnikiewicz Konstanty, referent ubezpieczeń, w Radomiu, w powiatach: Radomskim i Kozienickim.
Gradowski Edward, konduktor inżynierji w Opocznie, w pow. Opoczyńskim.
Piasecki Adam, rejent w Szydłowcu, w powiecie Końskim.

Gubernja Kielecka:

Hr. Małachowski Włodzimierz, w Kielcach, w powiecie Kieleckim.
Żuniewski Erazm, właściciel dóbr w Gnojnem przez Chmielnik, w pow. Stopnickim.
Stefański Antoni, urzędnik w Stopnicy.
Borkowski Stanisław, właściciel dóbr, w Jaronowicach przez Myszków, w pow. Andrejewskim.
Olszowski Gustaw, właściciel dóbr w Mieronicach, przez Małogoszcz, w powiecie Andrejewskim.
Szrednicki Ludwik, wł. dóbr w Karwinie przez Proszowice, w powiecie Andrejewskim.
Stamirowski Konstanty b. urzędnik w Baranie, przez Michałowice w powiecie Miechowskim.
Borkiewicz Leopold, właściciel dóbr w Tczycy przez Wolbrom w powiecie Miechowskim.
Wrzosek Jan, w Miechowie, w powiecie Miechowskim.
Chrzanowski Henryk, wł. dóbr w Szczodrkowicach, przez Michałowice, w pow. Olkusskim.
Wiszniewski Konrad, były professor w Pińczowie w powiecie Pińczowskim.
Rajski Konstanty, sędzia pokoju, w Białej-błotnej, przez Myszków, w powiecie Włoszczowskim.

Gubernja Lubelska:

Milowicz Kazimierz, wł. dóbr w Modryńcu, przez Hrubieszów w pow. Hrubieszowskim.
Błeszyński Władysław, wł. dóbr w Gorzkowie, przez Krasnystaw, w pow. Krasnostawskim.
Moskalewski Feliks, właśc. dóbr i kupiec w Lublinie, w powiecie Lubelskim.
Leszczyński Józef, administrator dóbr, w Kembłowie, przez Piaski w powiecie Lubartowskim.
Mroczek Hilary, referent ubezp. w Zamościu w pow. Zamojskim.
Peszkowski Marceli, jeometra, w Tomaszowie Lubelskim, w powiecie Tomaszowskim.
Tuszyński Wacław, dzierżawca dóbr, w Pokrówce, przez Chełm, w powiecie Chełmskim.

Gubernja Siedlecka:

Cielecki Konstanty, właśc. dóbr w Paplinie przez Łochów w pow. Węgrowskim.
Swiderski Józef, wł. dóbr w Gończycach w pow. Garwolińskim.
Horodyński Witold, wł. dóbr w Niedźwiadce, przez Łuków, w pow. Łukowskim.
Suzin Adam, w Biały, w pow. Bielskim.
Kobyliński Hubert, referent ubez. w Radinie, w pow. Radińskim.
Rykowski Aleksander, kupiec w Siedlcach, w pow. Siedleckim.
Giejsztor Karol, kondukt. techn. w Sokołowie, w pow. Sokołowskim.
Domański Seweryn, referent we Włodawie, w powiecie Włodawskim.

Gubernja Płocka:

Rościszewski Zygmunt, w Płocku, w powiecie Płockim.
Gralewski Jan, obywatel w Sierpcu, w powiecie Sierpeckim.
Jaroszewski Feliks wł. dóbr, w Wilkanowie, przez Wyszogród w pow. Płockim.
Rudowski Szymon, wł. dóbr w Rumoce, przez Mławę, w powiecie Mławskim.
Laskowski Juljan w Mławie, w powiecie Mławskim.
Rykowski Erazm emeryt, w Rostkowie, przez Przasnysz w powiecie Przasnyskim.
Prokulski Józef, jeometra w Falęcinie, przez Górę-Płocką w powiecie Płońskim.
Mąkowski Teofil, kasjer miejski w Lipnie, sub-agent głównej agentury Włocławskiej w pow. Lipnowskim.

Gubernja Łomżyńska:

Piotrowski Franciszek, wł. dóbr, w Złotorji, w pow. Mazowieckim.
Dębski Franciszek, b. naczelnik powiatu, w Łomży, w pow. Łomżyńskim.
Jędrzejowski Franciszek, były komisarz ekonomiczny w Szczuczynie w powiatach: Kolneńskim i Szczuczyńskim.
Górski Aleksander, dyrektor cukrowni w Gucinie przez Czerwin, w pow. Ostrołęckim.
Krafft Ludwik, profesor w Pułtusku w powiecie Pułtuskim.

Gubernja Suwalska:

Jabłoński Erazm, inżynier drogowy w Marjampolu, w powiecie Marjampolskim.
Świątecki Władysław, Radca Dyr. S. T. K. Z. w Suwałkach, w pow. Sejneńskim.

Warszawa dnia 23 Czerwca 1871 roku.

Teatr Letni w Saskim Ogrodzie.—Dziś: **Piękna Galatea.**—**Flis.** -**Bursze.**—Jutro: **Sztuki magiczne p. Romana.**
TEATR WIELKI. Dziś: **Zuzanna i dwaj starcy.**—**Skąpiec.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ,
Dnia 23 Czerwca 1871 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 10
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 55
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 12½
Austryjackie floreny w biletach k, 62

	Żądano		Placono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	85	—	84	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	88	66	88	16
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	87	82	87	82
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	87	83	87	50
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	17	82	83
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	9	72	76
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	83
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	91	25	90	75
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	152	50	151	50
„ „ „ „ z r. 1866	148	50	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	75	50	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	69	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	135	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	-	110	50
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	-	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	144	50	143	--
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	100	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 1¹/₉.
Od Likwidacyjnych kop. 24⁴/₉.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 1⁷/₁₈.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 113⁸/₉.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 k. 75 rs. 111 k. 45.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 57 rs. — k. —.
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 5 rs. — k. —.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE:
Dnia 22 Czerwca 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	11.2	12.1	11.1

Dnia 22 największe ciepło st. 16.8 R. najmniejsze st. 10.8.
Barometr zwolna się podnosił.
Wiatr najczęściej zachodni, słaby.
Niebo zachmurzone, deszcz.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 9.6 R.; barometr podniósł się, wiatr zachodni, słaby, niebo zachmurzone.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 4 cali 10.

— **Ceny Targowe Warszawskie.**—Dnia 22 Czerwca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 7 kop. 10 do rs. 8 kop. 10: – żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. — do rs: 4 kop. 40 — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: kop. — do rs: — k. --: — owsa rs: 2 kop. 77½ do rs. 3 kop. —: — kartofli rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 85.
— **Okowitę** płacono: — dnia 22 Czerwca hurtową składnicą za garniec od kop. 151½ do 152. Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 153 do kop. 154.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 137.

Dnia 23 Czerwca 1871 roku. — *Piątek.* — *Dnia 11 (23) Czerwca 1871 roku.*

Przyjechali do Warszawy:

Radziwiłł Maciej książe, ze wsi Połoneczki, Nr 1262; Magnuski Ferdynand, ze wsi Czastory, Nr 1403; Zefos Paweł, z Grecji, Nr 1363a; Waśkiewicz Józef, z Mińska, Nr 1363a; Zachert Wilhelm, z Łodzi, Nr 414; Ginter Fryderyk, z St-Petersburga, 414; Sokolnicki Adolf, z Kutna, Nr 414; Falkowski Cypryan, z Kazania, Nr 136; Wyszomirski Ksawery, z Kazania, Nr 136; Wyszomirski Marceli, z Kazania, Nr 136; Rosenman Szlama-Naftal, z Lublina, Nr 2241; Erdberg Jakób, z Kutna, Nr 1240a; Frenkel Jankel, z Lubieszewa, Nr 2286; Engielsztein Izaak, z Krakowa, Nr 2286; Barasz Icek, z Białostoku, Nr 2286; Piętnowski Maurycy, radca stanu, ze wsi Pułazice, Nr 1066; Wierchowski Jan, major, z Petrokowa, Nr 3106Ł; Pieniążek Tytus, sekretarz kolegjalny, z Kalisza, Nr 946; Kuligawiec Grzegorz profesor, z Siedlca, Nr 946; Walenberg Ludwik ślusarz, z Pruss, Nr 5; Walenberg Teodor kowal, z Prus, Nr 5. (Gaz. Polic.)

Opiekun Domowy.

Najtańsze w Warszawie pismo Illustrowane, obejmujące w sobie: życiorysy osób wsławionych na polu nauki, sztuk, rzemiosł i przemysłu, -rzeczy społeczne. bieżące, techniczne, artystyczne i literackie,- powieści, poezje, dramaty i krytyki, —wychodzić będzie w kwartale III-cim r. b., na tych samych co i dotąd warunkach. Cena prenumeraty wynosi: w Warszawie miesięcznie kop. 25—kwartalnie kop. 75—półrocznie rs: 1 kop. 50—rocznie rs. 3. Na prowincji: kwartalnie rs: 1 kop. 20—półrocznie rs. 2 kop. 40—rocznie rs. 4 kop. 80. Nadmieniam przytem: że ponieważ pismo to przeszło na własność p. K. Mosch, wszyscy zatem prenumeratorowie i interesanci zgłaszać się raczą od d. 1 lipca r. b., nie na ulicę Solną Nr 715, lecz na ulicę Chmielną i róg Nowego Swiatu pod Nr 1260*d*, (3 nowy), gdzie od powyższej daty bióro Redakcji przeniesionem zostanie. Spodziewam się że uznanie jakiem **Opiekun Domowy** szczyci się pomiędzy publicznością, nietylko nadal nie zmniejszy się, ale owszem, przy znacznych ze strony nowego Wydawcy i Redakcji ulepszeniach, powiększy się i rozprzestrzeni.— Redaktor Franciszek **Gumowski**. (2—3) —5049—

Weterynarja Gospodarcza,

Nauka leczenia zwierząt domowych, wykładana w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, przez *Edwarda Ostrowskiego*, b. Dyrektora Wars awskiej Szkoły Weterynaryjnej. Cena Kop. 80, z przesyłką Rs. 1. Nakład Księgarni i Składu Nut Józefa Kaufmana, Krakowskie-Przedmieście, Nr 443. (2—2) —4804—

CNOTLIWI

p o w i e ś ć

przez

ELIZĘ ORZESZKOWĘ,

cena Rs. 1 Kop. 20,

wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księga rniac krajowych i zagranicznych.

Skład główny u Gebetnera i Wolffa.

(2—3) —4259—

ZMIANA LOKALU.

Księgarnia Skład Nut i Ekspedycja pism perjodycznych

MAURYCEGO ORGELBRANDA

przeniesione zostały do Pałacu, przy zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście i Nowy Swiat, naprzeciw posągu Kopernika.

(9—10) —4329—

Magistrat Miasta Warszawy

podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Czérwca (6 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, na koszt i ryzyko obecnego posiadacza, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż $1/6$ części Placu miejskiego w Warszawie pod Nrem 1582E, przy Drodze Jerozolimskiej położonego, zajmującego powierzchni 6785,53 stóp kwadratowych russkich, czyli łokci kwadr. polskich 1925 od obniżonej ceny, od rs. 2 k. 96, wyraźnie rubli srebrem dwa kopiejek dziewięćdziesiąt sześć za łokieć kwadratowy.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą cenę jednego łokcia, po jakiej rzeczony Plac nabyć się deklarują.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 680 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się nabyć $1/6$ część Placu miejskiego w Warszawie pod Nr 1582E, przy Drodze Jerozolimskiej położonego, zajmującego powierzchni 6785,53 stóp kwadr. russkich, czyli 1925 łokci kwadr. polskich, ofiarując za każdy łokieć kwadr. po rs. NN., (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy wadjum w kwocie rs. 680 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtnant **Witkowski**.
Za Naczelnika Kancellarji, **Pronaszko**.

(2—3) —4752—

O g ł o s z e n i e.

Izba Skarbowa Warszawska

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1871 roku, o godzinie 12-ej w południe, w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja, na 12-sto-letnie wydzierżawienie dochodu z prawa propinacji w Dobrach Marymont, na czas od 1 (13) Lipca 1871 r., do 1 (13) Lipca 1883 r., poczynając od summy rs. 1125 rocznie.

Przystępujący do licytacji obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem wadium rs. 600 w gotowiznie lub papierach publicznych, licząc po cenie na kaucje przyjmowanej.

Konkurenci nie mogący stanąć osobiście do licytacji, mogą przysłać do Izby Skarbowej w terminie licytacyjnym do godziny 12-tej w południe, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wyżej oznaczonej summy, albo dowodu na złożenie takowej do Kassy Skarbowej.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, w godzinach służbowych.

(2—3) —4724—

O b w i e s z c z e n i e.

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 czerwca (7 lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż częściami ogrodu po księżach Bernardynach w mieście Warszawie, pomiędzy ulicami Mariensztad, Sowią i Bednarską położonego, a mianowicie:

1-szej części oznaczonej na planie lit. *B*, zawierającej łokci kw. 6124, od summy rs: 3062.

2-giej części oznaczonej literą B, zawierającej łokci kwad. 1610, od rs. 1207 kop. 50.

3-ciej części oznaczonej lit. G, zawierającej łokci kwadr. 4090, od rs: 3067 kop. 50.

4-tej części oznaczonej lit. D, zawierającej łokci kwadr. 4550, od rs: 3412 kop. 50.

Przystępujący do licytacji obowiązani przedstawić na stół licytacyjny tytułem wadium na część oznaczoną lit. *B*, rs. 307; na część B. rs. 121; na część G, rs: 307; i na część D, rs. 342,— w gotowiznie albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowanej.

Nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do godziny 12-tej w południe, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganej kaucji, albo kwitu na wniesienie takowej do Kassy Skarbowej. Deklaracje te napisane być winny podług formy wskazanej w § 1909 tomu X części Iej, Zbioru Praw (wydanie 1857 r.).

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych, gdyż zarazem przejrzany być może plan sprzedającego się ogrodu. (2—3) —4787—

O g ł o s z e n i e.

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 czerwca (7 lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, w sali posiedzeń tejże Izby, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż domu w M. Warszawie przy ulicy Rybaki pod Nr 2569 położonego, na risiko niewypłatnego nabywcy.

Licytacja rozpoczętą będzie od summy rs: 3023. Przystępujący do takowej obowiązani złożyć na stół licytacyjny, tytułem wadium rs. 303, w gotowiźnie albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowanej.

Konkurenci nieżyczący sobie stawać osobiście do licytacji mają przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z przyłączeniem na wadium oznaczonej summy, albo kwitu, na wniesienie takowej do Kassy Skarbowej.

Deklaracje te napisane być winny podług formy wskazanej w § 1909, tomu X, części I-ej, Zbioru praw (wydanie 1857 r.)

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, codziennie w godzinach służbowych. (2—3) —4786—

O g ł o s z e n i e.

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25-go czerwca (7 lipca) r. b. o godzinie 12-ej w południe w Sali posiedzeń Izby Skarbowej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż Cegielni po Missjonarzach, pod miastem Warszawą za rogatką Jerozolimską położonej, wraz z gruntem poduchownym do tejże cegielni przylegającym.

Licytacja rozpoczętą będzie od summy rs. 20,100. Przystępujący do takowej, obowiązani przedstawić na stół licytacyjny tytułem vadium rs. 2010 w gotowiznie albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowanej.

Nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do godz. 12 w południe, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganej kaucji, albo kwitu na wniesienie takowej do Kassy Skarbowej. Deklaracje te napisane być winne podług formy wskazanej w §. 1909, tomie X, części I-ej Zbioru praw (wydanie 1857 r.)

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych. (2—3) —4723—

Rada Zarządzająca Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.

Ma honor oznajmić, że kupony od akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, płatne dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b. wypłacane będą stosownie do wyboru akcjonarjuszów, począwszy od daty powyższej:

w Warszawie: w Kassie Głównej Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1066 lit. *p*, albo złotem, licząc półimperjał po rsr. 5 kop. 15, albo papierami bankowemi kurs w kraju mającemi, podług dziennego kursu Giełdy Warszawskiej,

albo też wexlami, przez dom handlowy J. G. Bloch na zlecenie akcjonarjusza na Berlin, Londyn lub Amsterdam wystawionemi, licząc:

za 100 rubli sr. 107 talarów pruskich,
" " 16 funtów szterlingów,
" " 188 guldenów holenderskich;

w Berlinie: przez domy bankierskie: Jos. Jaques oraz Feig et Pinkus;

w Amsterdamie: przez dom handlowy Lippman Rosenthal et *Comp.* według kursów wyżej oznaczonych.

— 4877 —



Nieruchomość w Warszawie

pod Nrem 2621a,

przy Zjeździe do Mostu Aleksandrowskiego położona, mieszcząca w sobie **Łaźnię parową, Zakład kąpielowy wannowy**, z Suszarnią, Pralnią, Bufetem i Szynkiem, tudzież **Łaźnię dla starozakonnych, mikwą zwaną**, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w dniu 25 Czerwca (3 Lipca) 1871 roku, o godzinie 10-ej rano, w Trybunale Cywilnym miejscowym, w Wydziale I-szym. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 114,813. Wadium wynosi rs. 10,000. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Biurze Pisarza Trybunału Cywilnego, w Warszawie, lub w Kancellarji podpisanego Obrońcy, przy ulicy Przejazd, pod Nr 11.

(1—1) —5116— **Kokeli,** O. p. S.

Do sprzedania DOM

w okolicy Leszna i ulicy Żelaznej na świeżem powietrzu, z ogródkiem, w jak najlepszym stanie, dobry procent przynoszący. Do kupna potrzeba około 4,000 rs. druga połowa szacunku może pozostać przy gruncie na dogodnych warunkach. W tymże domu są **do wynajęcia** zaraz: **trzy pokoje** z kuchnią i ogródkiem, za rs. 180 rocznie — w razie potrzeby mogą być dodane stajnia i wozownia.— Wiadomość: przy ulicy Bielańskiej Nr 3 — mieszkania 49, z rana od godziny 10-ej do 12-ej.

Tamże jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami **Majątek ziemski,** pod Warszawą włók kilkanaście mający — oraz **do wypożyczenia kapitał rsr. 15,000,** razem lub podzielnie na 1-szy Numer hypoteki domów murowanych w Warszawie. (2—3) —4920—

Jest do sprzedania z wolnej ręki **Nieruchomość** o półtorej wiorsty za rogatką belwederską położona, granicząca z willą Marcelin i składająca się z obszernego ogrodu, założonego na przestrzeni 49,825 łokci kw., z domu mieszkalnego o 4-ch pokojach, kuchni i zabudowań gospodarskich. Bliższa wiadomość na miejscu u Właściciela.

(2—3) —4907—

PATENTOWANE OSADKI

do piór stalowych

samosączące atrament

urządzone z całą praktycznością, a mianowice, że się napełniają z łatwością i bez walania, że sączą atrament tylko w miarę potrzeby, a nie rozlewają; sprzedaje **Skład Materjałów piśmiennych CELSA LEWICKIEGO,** (przy Księgarni), na Krakowskiem Przedmieściu i rogu ulicy Hr. Berga, Nr 410. — Tamże nabywać można wszelkie Materjały piśmienne, po cenach umiarkowanych.

(1—3) 5077

Wiadomość dla PP. Młynarzy!

Gazę prawdziwą francuzką od Nr 000 do Nr 13, w najlepszym gatunku, po cenach nader przystępnych, jakoteż najmocniejsze wykończenie **Pytli** z tejże gazy, po podaniu wymiarów na poczekaniu, poleca

Główny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia L. SCHEURICH,
ulica Czysta, Nr 4.

(5—6) —3983—

Przedmioty do sprzedania:

Kilka **Znaków** sklepowych różnej wielkości, z tych jeden duży, z trzema namalowanemi chińskiemi figurami, dający się użyć do handlu herbatą lub korzennego. Dwie **Szafki** wystawkowe; **Kozetka** wyplatana; **Zwierciadło**; **Szafa** domowa rozbierana, do sukien; parę **Szaf** kuchennych; **Kanapa** starego fasonu i kilka **Krzeseł**; nieco **Sprzętów** kuchennych i stołowych; cokolwiek **Bielizny** nowej ze zwiniętego Magazynu, jest do zbycia. Wiadomość do godziny 10-ej z rana, na Nowym-Świecie, Nr 68, w mieszkaniu Celsa Lewickiego, a w godzinach dalszych w Księgarni tegoż, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i rogu ulicy Hr. Berga.

(1—6) —5102—

Do sprzedania lub do wydzierżawienia

K O L O N J A

o dwię wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokoikami i Kuchenką, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowemi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klassy i łąk, dziesiatyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej."

20—0) -2081—

240 diesiatyn (16 włók) Lasu

Drzewa materjałowego i sągowego,

o 7 wiorst drogi od Kolei Petersbursko-Warszawskiej Łapy, jest do sprzedania. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (3—4) —4829—

SPAA W BELGJI SEZON KĄPIELOWY R. 1871.

Rozpoczęcie Sezonu dnia 1 Maja. – Zamknięcie 31 Października.

Zakład kąpielowy posiada niewyczerpane źródła mineralne, łącząc w sobie wszystko, cokolwiek umiejętność Balneologi wymagać może. Podczas sezonu, w pięknych **Salach Redutowych**, odbywają się codziennie **Bale** lub zebrania wieczorne tańcujące, oraz wielkie koncerty. Muzyka doborowa dwa razy dziennie, widowiska, uroczystości i koncerty wiejskie. Spacery illuminowane, **wyścigi konne**, komunikacja koleją żelazną we wszelkich kierunkach, kilka razy na dzień. —4328—

MASZYNY DO SZYCIA

Najpraktyczniejsze, Oryginalne Amerykańskie.



The Singer Manufacturing Compagny w Nowym-Yorku (największa fabryka maszyn do szycia w świecie), ozdobione przeszło 80-ma pierwszorzędnemi **medalami**, na wystawie w Altoynie 1869 r., i w Kassel w roku zeszłym **ponownie** uznane zostały za **najpraktyczniejsze** i odebrały najzaszczytniejsze **uznanie** pomiędzy 50-ma wystawcami maszyn do szycia.

Wheelera & Wilsona, Grovera & Backera, Howego, oraz wszelkie inne systemy, jako też **maszynki ręczne** jedno i dwu-nitkowe, poleca

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych, Amerykańskich Maszyn do szycia

L. Scheurich.

(5—6) — 3941 — ulica Czysta, Nr 4.

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

w St. PETERSBURGU

Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM

RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych, na lat pięć i dłużej.** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(2 -8) —4911— Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244*a*, nowy 17.

Ważna wiadomość dla PP. Gospodarzy wiejskich.

Barometry, Manometry, Thermometry do gorzelni, pokoju za okno kąpieli i treibhausu.
Alkoholometry z patentami Petersburskie, wraz z tablicami do obniżania mocy;
Próby do piwa, cukru, octu, wina, mleka, potażu, ługu, kwasów, nafty, oleju i t. p.
Ważki do zboża dla bydła i gospodarskie.
Miary w laskach dla koni i drzewa, jak również miarki taśmowe do oznaczenia wagi bydła. Proszek Kornenburgski (Kwizdas) patentowany do leczenia rogatego bydła **Troakary, Puszczadła, Igły do zawłok, Sondy, Sergi dla bydła, Znaczniki dla owiec, Lancety, Rynmessery, Maszynki do dojenia krów, do lodów, masła, do robienia gazowych napojów, do czyszczenia i ostrzenia, Filtry, Lodownie przenośne, Krany do wody sodowej. Lupy do płótna, zboża i roślin. Wiadra** miedziane petersburskie i mniejsze części tychże. **Pompki ręczne do łatwego przeprowadzania płynów z dołu w górę; Czetweryki do ciał sypkich; Broń palna i sieczna; Łańcuchy metalowe do pomiaru gruntu, oraz wiele innych praktycznych i niezbędnych w gospodarstwie przedmiotów. — J. PIK, Optyk m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a.** (2—5) — 4860 —

Nauczycielka

posiadająca języki: polski, ruski, francuzki, niemiecki i inne klasyczne nauki, oraz początki muzyki, z patentem wyższym, poszukuje miejsca w Warszawie, lub też na prowincji w bliskości Warszawy. Osoby interesowane zechcą zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami L. R. (2—3) — 5059 —

Krzewów Oranżeryjnych,

dekoracyjnych, starych i wysokich, w dobrym stanie, sztuk 68, oraz różnych pomniejszych roślin, nabyć można częściowo, lub ogółowo, po cenach umiarkowanych, w domu pod Nrem 1346b (6 nowy) ulica Mazowiecka, na każdej sztuce jest oznaczona cena. Tamże są **Lokale** umeblowane do najęcia i **Powóz** poczwórny, oszklony, z pakunkami, w dobrym stanie do sprzedania. (3—3)—4616—

Z powodu braku miejsca, są do zbycia: **Szlaban** jesionowy rs. 18, **Stół** kwadratowy jesionowy rs. 8; **Skrzynka** długa zamykana rs. 7; **Lampa** bronzowa wisząca z lichtarzami rs. 25; Dwie **Lampy** bronzowe, wyrobu angielskiego; Dwa **Wazony** porcelanowe rs. 60; **Dywan** angielski z dwóch części, podszyty płótnem na duży pokój rs. 65; para **Obrazów** w owalnych ramach rs. 18; **Zegar** podróżny rs. 50; **Fortepian** Erazda koncertowy, mało używany rs. 750; **Kufer** skórzany, podróżny, bardzo pakowny, rs. 20. Tamże są do sprzedania **książki** russkie i **wazon oleandrowy.** — Ulica Wiejska, Nr 5 nowy — mieszkania Nr 1. (3 — 3) —3332—

Z powodu nagłej zmiany interessów jest do sprzedania

MAGAZYN STROJÓW i SUKIEŃ DAMSKICH

i bielizny białej, pod bardzo korzystnemi warunkami. — Wiadomość na miejscu, przy ulicy Niecałej, pod firmą: Walerji Czernicjewskiej, Nr 12 nowy. (3—3) —4998—

Wzywam uprzejmie W-go **J. Michalekiego**, aby dla sprostowania zaszłej pomyłki przy załatwianiu w kantorze mojm w d. 21 b. m., kilku interesów pieniężnych na niekorzyść jego zaszłej, do kantoru mego zgłosić się raczył. — **J. Baumann.** (2—3) — 5081—

Nadleśny,

gruntownie obeznany z wszelkiemi czynnościami leśnemi, ochroną, uprawą, szacowaniem i urządzeniem lasów, posiada dowody kwalifikacyjne, poszukuje posady. Wiadomość w Warszawie, ulica Twarda, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 10, u W. Górnickiego. (3—3) — 5032

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

któraby umiała dobrze prasować rozmaite rzeczy; zechce się zgłosić pod Nr 411, na Krakowskiem-Przedmieściu, w Sklepie farbiarskim, **W. B. J. Weschke.** (4—6) —4903 —

WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpieli, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,

Skład Apteczny Leona Gradomskiego,

ulica Długa, Nr 551.

(6—30) —4296—



Wynajem

KARET I POWOZÓW

jak dawniej znajduje się przy ulicy Nowy-Świat, Nr 57 (nowy). (3—4) —4454—

Z powodu wyjazdu syna mego za granicę, **wszelkie prace**

FOTOGRAFICZNE

w Zakładzie moim osobiście wykonywać będę, i ośmielam się polecić względom, zawsze łaskawej na mnie Publiczności. Ceny znacznie zniżone. — **Karol Beyer.** (10 10)—4493—

Rury żelazne kute z mufami, **do rozprowadzenia gazu, wody i pary**, wszelkich wymiarów, poczynając od $^1/_8$ cala średnicy wewnętrznej, kosztujące w porównaniu z rurami miedzianemi, tychże samych rozmiarów, tylko $^1/_2$ części tego co te ostatnie.

Wszelkie **Łączniki i Odnogi**, odpowiednie do tychże rur.

Rury żelazne kute do **pary** z szajbami, powszechnie używane przy ogrzewaniu zakładów fabrycznych parą, o połowę tańsze od rur miedzianych.

Szrubsztaki i Kowadła w różnych cenach, polecają:

Kraft i Kuksz

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1

(3— 0) —2849—

OSOBA

z wyższem wykształceniem, w tych dniach przybyła, posiadająca język polski i ruski, oraz krawieczyznę i wszelkie domowe robótki, pragnie przyjąć obowiązek w jakim z porządnych domów. Wiadomość przy Krakowskiem-Przedmieściu, pod Dzwonnicą S-tej Anny, w Mleczarni. (1—3) —5109—

Syn Obywatelski, z znanej zacnej familji, dobry gospodarz, posiadający Patent z Marymontu, ożeniony, poszukuje miejsca **do Zarządu Dóbr** z **Przypożyczką Rs. 3,000.** Wiadomość bliższa w domu Fuchsa, róg Brackiej i Żórawiej, mieszkania Nr 9. (1 -3) —5115—

Młody Człowiek, b. Urzędnik,

posiadający język polski i russki, oraz obeznany z przepisami administracyjnemi i policyjnemi, mogący złożyć kaucję odpowiednią, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy Domu, Hotelu, Kassjera, w Dobrach prywatnych, lub miejsce w Kantorze. Wiadomość w domu przy ulicy Żórawiej, Nr 12 nowy, na 2-giem piętrze, pod Nr 9. (1—3) —5117—

Młody człowiek

posiadający świadectwo z klass VII-miu, życzy sobie wejść na praktykę do gospodarstwa wiejskiego. Ktoby z WW. PP. Obywateli potrzebował takiego, raczy nadesłać swój adres na Podwal, pod Nr 526, mieszkania Nr 8. (3 -3)—4872 —

OSOBA w średnim wieku, **wdowa**, bezdzietna, z wyższem wykształceniem, znająca się kompletnie na gospodarstwie kobiecem miejskiem i wiejskiem, a szczególniej przysposabianiu wszelkich zapasów zimowych, poszukuje obowiązku do **zarządu domu** w Warszawie lub na prowincji, w razie potrzeby mogłaby także udzielać początki nauk dzieciom małym i doznować je. Potrzebujący raczą adress swój zostawić w Redakcyi „Kurjera Warszawskiego" pod lit. **W. S.** (3 — 0) —4873—

Do trojga dzieci potrzebną jest

Guwernantka,

Francuzka lub Szwajcarka, posiadająca chlubne świadectwa. Zgłosić się może codziennie od godziny 9-ej do 3-ej. Ulica Długa, Nr 11 nowy, dom Hr. Krasińskiej, na 1-em piętrze. (1—3) — 5095 —

Potrzebna jest na wyjazd na prowincję

Guwernantka,

znająca języki: francuzki, niemiecki i muzykę, albo francuzki język i muzykę. Wiadomość na ulicy Królewskiej, pod Nr 37, mieszkania Nr 5. Zastać można od godziny 11 z rana do 4-tej po południu. (2—3) — 5013 —

Potrzebne są

PANNY

zdatne do sukień damskich. Pensji miesięcznie rs. 10 i 12. Wiadomość pod Nr 655, ulica Leszno. — **M. Ciszewski.** (2—3) — 5001 —

Potrzebne są

Dwie Sklepowe

umiejące czytać i pisać. Wiadomość w Sklepie Pieczywa, Nr 119, ulica Zapiecek. (1—1) —5121—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do APTEKI na prowincję, w bliskości Warszawy. — Wiadomość ulica Nalewki, Nr 2243 nowy 15, na pierwszem piętrze od frontu. (3 — 3) —5038—

1000 korcy Owsa,

czystego i suchego do sprzedania, razem lub częściowo, z dostawą lub w śpichrzu w Warszawie. Wiadomość w domu przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 49, gdzie miejscowy stróż wskaże. (3—3) — 5026 —

Rs. 1,000 do umieszczenia na pewną Hypotekę prywatnej Nieruchomości w Warszawie, od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość na Pradze, w Domu Rządowym, wprost Szpitala, Nr 6 mieszkania. (1—2) —5099—

Dwa Wozy nowe na żelaznych osiach,

półtoraczne, za Rs. 80 do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, róg Dobrej, Nr 2814, dom Banzemera, u Kowala. (1—3) -5098-

OBICIA PAPIEROWE w najlepszych gatunkach, nowe desenie.

ROLETY z płótna rewantuchowego, kolorowe, drewniane, oraz z napisami;
CERATY na barchanie, podłogowe, powozowe i na meble (amerykańska skóra) w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych z fabryki A. Veter et Comp. i innych, ulica Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Stanisława Potockiego, Nr 415. (4—6) —4781—

BIELIZNA
CIENKA, WYBOROWA, TANIA.

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

Sumienna wyprzedaż.

Reszta zwiniętego z powodu okoliczności familijnych francuzkiego Magazynu **wyprzedaną zostaje** przez krótki tylko czas w **Hotelu Paryzkim**, ulica Bielańska, Nr 9 nowy, pierwsze piętro Nr 4.

W takowym znajduje się bielizna domska i męzka, kaftaniki negliżowe, kalesony i inne artykuły wykonane z najlepszego gatunku za granicą i

każda sztuka zaopatrzoną jest plombą komory celnej.

Znajduje się również wielki wybór płóciennych i batystowych chustek do nosa, prawdziwych brukselskich chustek koronkowych do 10 rs. za sztukę. Ciężkich angielskich damast obrusów, ręczników i bielizny stołowej na 6 do 36 osób i wiele innych przedmiotów.

Wszystkie te towary celem prędszej wyprzedaży odstępują się po **znacznie niższej cenie.**

Kupujący większemi partjami **otrzymują rabat.**

Hotel Paryzki Nr 9 nowy, 1-sze piętro Nr 4.

(6—6) — 4757 —

Dom Handlowo-Komissowy, J. G. Berlińskiego

przy ulicy Rymarskiej wprost Banku, Nr 471a, otrzymał znaczny transport:

Worków oryginalnych Amerykańskich, w rozmaitych rozmiarach, po cenach przystępnych. W tymże składzie dostać można: **Cukru** w głowach i mączce; **Kawy** najlepszej Kuba, **Octu** winnego z Bordeaux i estragonowego, **Oliwy** nejlepszej Prowanckiej, **Swiec** stearynowych, **Musztardy** francuzkiej **z własnej fabryki**, w rozmaitych gatunkach, na garnce, tuziny i słoiki, Sareptskiej i Angielskiej na funty i słoiki, jak również **Proszku Perskiego** na robactwo, w najlepszym gatunku. Posiada także zapas **Kwiatów** naturalnych **zakonserwowanych**, jako to: Bukietów, Wieńców, Koszyków i t. p., z któremi się poleca. (2—3) — 5031 —

W Składzie Papieru i Towarów Galanteryjnych M. SZAFIR,

ulica Freta Nr 1 (280), wprost Kościoła Ś-go Jacka, nabyć można,

100 Biletów wizytowych na papierze brystolowym, ozdobnemi czarnemi lub kolorowanemi literami za **kop. 75** (mogą być zrobione na poczekaniu na nowo nadeszłej z zagranicy maszynie pośpieszniej).

100 Biletów wizytowych wyciskanych na glansowanym francuzkim papierze, kop. 75.

100 Arkuszy papieru Listowego i 50 kopert francuzkich z wyciśniętemi literami różnego kształtu, k. 40.

Lepszego różnokolorowego kop. 50.

Najlepszego w deseniach kop. 60.

Te same gatunki papieru z literami lub imionami kolorowanemi, o 25 kop. więcej na sztce.

Do wszystkich powyższych gatunków tak biletów jak i do papieru, dodają się pudełka.

Przytem nadmienia się, że Skład powyższy ciągle jest zaopatrzony w dobór wszelkich **Materjałów piśmiennych i w najświeższe Towary galanteryjne.**

Obstalunki z prowincji nadsyłane, jak najrychlej załatwiane będą, lecz nie w mniejszej ilości jak od rs. 3.

(5—6) — 4014 —

STUDNIE ABISSYŃSKIE
systemu NORTONA

do wkręcania lub wbijania — po **30** rs. sztuka — składająca się z pompki, **30** stóp rur wraz z szpicem lub świdrem

SIKAWKI POŻARNE

rozmaitych systemów i wielkości — na kołach i przenośne;

SIKAWKI OGRODOWE RĘCZNE

od **8** do **15** rubli za sztukę.

EKSTYNKTORY

czyli **samodziałające sikawki gazowe**, gaszące wszelkie materjały palne—od rubli 35 za sztukę, **poleca**

Dom handlowy LEOPOLDA MEYER,

ulica Długa, Nr 32 na Potkańskiem. (7—12) —4666—



Wyłączny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia z Fabryki Wheelera i Wilsona

W NEW-YORKU,

Ulica Rymarska, Nr 8 nowy,

poleca *Machiny do szycia*, do użytku w domach prywatnych i Zakładach fabrycznych, w cenie od rs. 60 do rs. 110.



Każda prawdziwa Machina Wheelera i Wilsona, opatrzoną jest firmą *Fabryki i firmą składu.* (2—6) — 4548 —

Koniczyna z mieszankami,

rano i wieczór, codziennie świeżo cięta, może być przez całe lato najregularniej dostarczaną dla utrzymujących konie i krowy. Adresy dla bliższego porozumienia się proszę zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod znakiem „Koniczyna" lub też ulica Złota Nr 1500, nowy 18, u Józefa Przyłubskiego. (2—3)—4940—

SKŁAD
Materjałów piśmiennych, rysunkowych i galanterji

WŁADYSŁAWA

BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c,
otrzymał znaczny transport wyrobów nożowniczych a mianowicie:

Scyzoryków, Nożyczek do papieru i do szycia.

Przytem po kop. 40, 75 do rs. 5, za sztukę Pasków do Brzytew;

Skrobaczek do papieru;

Maszynek do ostrzenia noży, Łańcuszków do kluczy.

Maszynek do temperowania piór i t. p.

(3—3) —4598—

W dniu 28 b. m. na folwarku **Cuniewie**, w powiecie Górno-Kalwaryjskim, odbędzie się sprzedaż

inwentarza żywego i martwego,

jako to: bydła rogatego wszelkiego rodzaju, koni roboczych, trzody chlewnej i różnych sprzętów gospodarskich. Nabywać wolno każdodziennie z wolnej ręki.

(2—2) —4793—

SYFONY DO WÓD GAZOWYCH,

znanej Fabryki

François

w Paryżu,

nadeszły do Składu Materjałów aptecznych

LUDWIKA SPIESSA.

(2—3) —4895—

Do odstąpienia

Kompletne Urządzenie Sklepowe:

Szafy, Bufet, Wagi, Lampa gazowa o 3-ch ogniach i rozmaite Utensylja. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1252, nowy 51, u Stróża w bramie. (1—3) —4928—

Okrycia i Kostjumy
DAMSKIE,

w fasonach najnowszych w wielkim wyborze odznaczające się wykwintnym gustem nadeszły z **Bruksseli** do Magazynu.

J. MATUSZEWSKIEGO,

Ulica Miodowa, pałac Dyzmańskich.

(3—6) —4640—

Wielki wybór Scyzoryków. Wielki wybór Nożyczek.

Papier listowy i koperty, od 50 kop. za 100 arkuszy i 50 kopert.

Papier z pięknemi winetami od ręki kolorowanemi.

Papier listowy z kolorowanemi cyframi i herbami,

Bilety wizytowe, na bristolu, papierze glace i papierze imitującym drzwo litografowane, oraz

Bilety wizytowe drukowane na maszynie, à la minute od 75 kop. do rs. 1, za 100 sztuk; również;

Adressa, Firmy dla adwokatów, Rejentów i t. p.

Ważki do listów.

Ecritoiry, Lichtarze, Popielniczki i Presse-papiery, Pieczątki z cyframi i herbami, oraz Pieczątki tuszowe, firmowe do żyrowania weksli z numeratorami i datą do zmiany.

Wielki wybór Piór stalowych, Osadek, Ołówków i Ołówników.

W SKŁADZIE
Władysława

BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 497c.

(3—3) — 4597 —

Wyprzedaż zupełna po cenie niżej kosztu. Wyprzedaż zupełna po cenie niżej kosztu.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
po cenie niżej kosztu.

Magazyn Mebli
JANA TARNOWSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 404, wprost Kościoła S-go Krzyża.

wyprzedaje po cenie niżej kosztu, różne **Meble**, jako to: Garnitury wyplatane i pokryte, Szeslągi kryte najlepszą skórą amerykańską, oraz safjanem, Kozetki, Fotele, Foteliki, Łóżka, Umywalnie, z marmurem, oraz inne, Szafki nocne, Stoliki pod samowary, Biórka mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafy, Serwantki, Stoliki do kart, do robót damskich, Kredensy, Stoły, obiadowe i t. p., z któremi tenże Magazyn poleca się. (8—10) —2918—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
FORTEPIAN
o sześciu i pół oktaw, w dobrym stanie fabryki Buchholca, oraz sofa, tualeta, łóżko, łóżeczko dziecinne, szafa, stoły i umywalnia. Ulica Złota, dom Polzenjusza, Nr 1508 nowy 35, na drugiem piętrze. Numer mieszkania 13. (3—3) —4858-

Do sprzedania
FORTEPIAN MAHONIOWY
o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, oraz fortepian o pół 7-mej oktawy, w bardzo dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną. Fortepiany nowe według najnowszej metody i fasonu. Ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 2, wprost Kopernika, dom Karąsia, w Fabryce Fortepianów **A. Janiszewskiego.** (2—3) —5030 —

Jest do sprzedania **BILLARD** z rekwizytami, **Kredens-stały, Krzesła i Lustra,** po cenach umiarkowanych. Wiadomość w Składzie Towarów Kolonjalnych W. Zwolińskiego, przy ulicy Nowy-Świat, niedochodząc trzech Krzyży. (2—3) — 5035 —

MAGAZYN MEBLI
Warszawskich i Zagranicznych
pod firmą:
P. GLOBUS,
przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doborem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.
Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble przedają się po cenach stałych fabrycznych.
(4—10) -4602 —

Do sprzedania z powodu okoliczności nieprzewidzianych:
Ganitur Mebli
mahoniowych, kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzeseł, włosem wyściełanych — szafa mahoniowa do sukień damskich, lustro w ramach mahoniowych, miedź, oraz sprzęty domowe.—Ulica Mazowiecka, Nr 3 nowy; mieszkanie stróż wskaże.
(2—3) -5051—

Z powodu wyjazdu, pod Nr 1337/20 plac Warecki, są do sprzedania:
Garnitur Meblów
mahoniowych, jesionowych i rozmaite przedmioty kuchenne. Wiadomość na miejscu w officynie na 2 piętrze, mieszkania Nr 18. (3—3) —4916-

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
masiv mahoniowych: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, kryte rypsem i szesląg kryty skórą amerykańską, za cenę bardzo nizką, przy rogu ulic: Brackiej i Widok, Nr 1578,(nowy 2). Wiadomość u Tapicera. (4—6)—4738—

Są do sprzedania
MEBLE
używane z renomowanej fabryki, za nizką cenę. Ulica Śliska dom W-go Kappego, Nr 3 nowy, na 1-em piętrze od frontu. Widzieć można od godz. 4 po południu.
(3—3) —4844—

Fabryka i Magazyn Mebli
F. Ostaszewskiego,
egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 52 (stary 1306), prawie naprzeciw zakładu fryzjerskiego posiada wielki zapas **garniturów Mebli** z pokryciem i bez pokrycia, jako też szafy, komody, kredensy, łóżka, toalety, umywalnie z marmurami, różne bióra, stoły obiadowe, krzesła, szesląg safianem lub amerykańską skórą kryte, kozetki, jako też i inne meble, mogące służyć do kompletnych umeblowań salonów i buduarów gustownie i trwało wykończonych, za które właściciel poręcza i które sprzedaje po cenach znacznie zniżonych, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty więcej, przynosi korzyści jak duży a rzadki; w tejże fabryce jest garnitur mało używany, fasonu francuzkiego, kretonem kryty, 6 fotelików mniejszych, 2 duże i kozetka, za cenę bardzo przystępną, oraz szesląg, amerykańską skórą kryty. (4—6) —4620 —

Dla przedsiębierstw Gospodarczych!!!
Bufet z Blatem marmurowym, **Kredens i dwie Serwantki, cztery Napoleonki, Kozeta** dobrą skórą pokryta, różne **Utensylja** do ozdoby lokalu i t. d., znajdują się do nabycia w **Fabryce Mebli F. Angerstejna,** przy ulicy **Szpitalnej, Nr 10**, gdzie się mieści **Magazyn Mebli** zaopatrzony w wielki wybór własnego wyrobu, między którymi znajdują się **Garnitury rypsem kryte,** oraz duże **Kredensy** orzechowe i jesionowe; wszystko po **cenach zniżonych.** — Tamże są do sprzedania **Warsztaty Stolarskie.** (7—12) —4462—

MEBLE
MAHONIOWE:
stół, kanapa, 6 krzeseł, rypsem kryte, są do odstąpienia za pomierną cenę, przy ulicy Leszno, Nr 24 nowy, mieszkania 16. (2—3) —4899 —

Do sprzedania
dwa łóżka palisandrowe,
oraz dwa **dywany** angielskie duże, z których jeden zupełnie nowy, a drugi mało używany. Ulica Żórawia, Nr 22 nowy. Stróż wskaże; można oglądać od godz. 10-ej z rana do 1-ej po południu. (3—3) —4720—

Są do sprzedania
Magle Wiedeńskie,
przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 6, w domu Zandbanka.
(1—2) — 5093 —

Czeladnicy Introligatorscy,
zdolni do robienia pudełek i robót dla sklepów z materjałami piśmiennemi, mogą znaleźć zaraz stałe zatrudnienie, przy ulicy Leszno, dom W-go Szuster, Nr 3-ci u Introligatora.
(1—3) — 5092 —

Jest do sprzedania w Warszawie
APTEKA.
Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W-go J. Zakrzewskiego, przy ulicy Podwal. (1—1) — 5094 —

PRAWDZIWY KUMYS
z kobylego mleka
przygotowany, pod lekarsko-policyjnym dozorem,
przez Tatarów:
Azizbaj, Aditrowa i Gafur Abdul Wachutowa
we wsi Antoninowie za Ząbkowską rogatką.
Sprzedaje się przy ulicy Niecałej, Nr 10 nowy, w domu W-go Szletyńskiego: Duża butelka kumysu na miejscu, kop.75; do domu kop. 80; szklanka kumysu kop. 25. Osoby pijące za radą WW. PP. Doktorów, więcej jak dwie butelki kumysu dziennie, otrzymują stosowne ustępstwo w cenie, również biorący nie mniej 10-u butelek, otrzymują rabat 15 procent.
Dojenie klaczy odbywa się codziennie we wsi Antoninowie za Ząbkowską rogatką, trzy razy dziennie: rano w południe i wwieczór, dokąd raczą przybyć osoby pragnące pić świeże dojone mleko. (1—6) — 5112 —

Jest do odstąpienia
A N T Y K,
Biurko podróżne w formie Toaletki, w dobrym stanie, za Rs. 25. Wiadomość u Stróża w domu pod Nr 7 przy ulicy Wiejskiej.
(1—3) —5107—

K O Z A
maści burej, cztero-letnia, dojna, z białą plamą na czole, zginęła w Mokotowie w nocy z dnia 13 go na 14-sty b. m. Znalazca raczy takową odprowadzić do Wójta Gminy w Mokotowie, za nagrodą. (1—1) —5113 —

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu
Faetonik lekki,
elegancki, mało używany, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 25 nowy. Stróż wskaże.
(2—3) — 5025 —

W domu pod Nrem 726, róg Leszna i Orlej, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia, na czas od 1-go Lipca do ostatniego Września,
Mieszkanie
składające się z 6-u Pokoi i Kuchni, z meblami, fortepjanem i usługą, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu lub u Rządcy domu. (1—3) —5114—

Bracia Bardet, Ogrodnicy, zawiadamiają, iż z powodu przeniesienia ich Składu Nasion i Kwiatów świeżych do pałacu JW. Hr. Ordynata Zamojskiego, pod Nr 472, jest do odstąpienia
SKLEP
z obszernym Pakamerem i wielkiemi Piwnicami, z obszernem szerokiem wejściem przy sklepie. — Sklep ten w dobrym punkcie, byłby wygodny na założenie Apteki, lub tem podobnie, i jest do odstąpienia w ciągu miesiąca Lipca r. b.
(1—3) —5118—

Do wynajęcia od Ś-go Jana, w domu Nr 1, róg ulicy Nowogrodzkiej i Brackiej
Lokal z meblami,
na pierwszem piętrze, złożony: z dwóch Pokoi, Alkowy, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i Komórki, do Ś-go Michała za rs. 20 miesięcznie. Wiadomość w tymże domu w lokalu pod Nr 9. (1—3) — 5069 —

Mieszkanie umeblowane,
na 1-szem piętrze do wynajęcia od każdego czasu do 1-go Października r. b., przy ulicy Nowy-Świat, Nr 23 nowy, które złożone jest z sześciu Pokojów, Przedpokoju, Kuchni, Stajni i Wozowni. — Tamże jest do sprzedania **Bryczka Węgierska** na leżących resorach, i **Koń ogier** czystej krwi angielskiej, pod wierzch.
(3—3) —4824—

Jest do wynajęcia od 1-go lipca: **dwa pokoje** z meblami, przedpokój i kuchnia, na miesiąc lub 6 tygodni, przy ulicy Marszałkowskiej w domu Dra Jodko, Nr 77 (nowy), w officynie 10. Wiadomość na miejscu do godz. 4-ej po południu. (2—3) —4915—

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b.
następujące lokale: w domu Nr 1565d (nowy 9), przy ulicy Chmielnej, 4 pokoje, sala, przedpokój, kuchnia i spiżarnia na 1-szem piętrze, oraz piwnica, komórka, stajnia i wozownia, za rs. 750.—Dwa pokoje i kuchnia na 2-giem piętrze, do tego piwnica, za rs. 105.—W domu Nr 1579 (nowym 1) przy rogu ulic: Widok i Brackiej, na parterze: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 250, na 2-giem piętrze: 2 pokoje, 2 sale, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 450; 3 pokoje, sala, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 400; na 3 piętrze dwa pokoje i kuchnia, oraz piwnica za rs. 140; pokój jeden i skład na drzewo za rs. 60. Wiadomość u właściciela domu, Nr 1565d lub u Rządcy.

Pod Nr 1346b. (nowy 6), Mazowiecka, do wynajęcia **Lokal** kosztownie umeblowany, 10 pokoi, kuchnia, Izba, Spiżarnia, Stajnia na 4 konie, Wozownia na 2 powozy, na zimowe wynajęcie, może być od lipca. — Drugi **Lokal** parterowy z ogródkiem, świeżo olejno malowany, nowo umeblowany, pokoi dużych 3, małych 4, kuchnia, na żądanie może być stajnia i wozownia, kwartalnie lub rocznie.— Trzeci **Lokal** z balkonem, świeżo malowany i umeblowany, 4 pokoje, kuchnia z osobnemi schodami i wejściem w każdym czasie.— Czwarty **Lokal** umeblowany, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia z osobnemi schodami i wejściem od 10 lipca. Tamże są **Krzewy Oranżeryjne Dekoracyjne** na sprzedaż częściowo lub ogółowo.— **Powóz** poczwórny oszklony z pakunkami w dobrym stanie. Tudzież potrzebny **Leśniczy** fachowy z dobremi świadectwami zaraz.
(2—3) —4934—

Z spowodu wyjazdu jest do odstąpienia za zniżoną cenę od Ś-go Jana
Mieszkanie,
składające się z 4-ch Pokojów, Przedpokoju i Kuchni. Wiadomość w Składzie Wódek i Likierów Uladowskich przy ulicy Rymarskiej. (2—3) — 5024 —

W domu pod Nr 2821A, nowy 14, przy rogu ulic Topiel i Leszczyńskiej są do wynajęcia od Ś-go Jana
3 POKOJE
z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą wspólną za 150 rsr. rocznie. (3—3) — 4697 —

Z powodu zmiany okoliczności, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., w domu Cybulskiego, pod Nr 14/1565a, na rogu ulic Chmielnej i Brackiej
sześć POKOI,
z Przedpokojem, Kuchnią, Stajnią; Wozownią i dwoma Piwnicami. Wiadomość bliższa powziąść można u właściciela lub Rządcy domu. (2—3) — 5086 —

Mieszkanie z meblami,
składające się z 4 lub 3 Pokoi i Przedpokoju, w kamienicy przy ulicy Marszałkowskiej Nr 54 na 2-giem piętrze, jest na 3 miesiące od 1-go Lipca do wynajęcia. Bliższa wiadomość u rządcy lub u stróża, czynsz miesięczny rs. 70.
(2—3) — 5050 —

Mieszkanie do odnajęcia
na sześć tygodni, wprost Zielonego Placu,
przy ulicy Sto-Krzyzkiej, Nr 23, mieszkania Nr 7, do odnajęcia na sześć tygodni: od 1-go Lipca r. b., pięć **Pokoi z Kuchnią** umeblowane. (5—0) — 4783 —

Przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1322, jest do wynajęcia
5 Pokojów, Przedpokój i Kuchnia,
oraz Piwnica i Góra wspólna, za Rs. 420 rocznie.
(1—3) —5103—

Pokoje umeblowane,
jeden, dwa, lub trzy,
są do najęcia każdego czasu, z usługą, przy ulicy Chmielnej, Nr 8, mieszkania Nr 5. Tamże do zbycia dwa nowe **Kostiumy i Suknie** letnie. (1—1) -5105—

Jest do sprzedania w każdym czasie
Sklepik Wiktuałów.
Ulica Freta Wązka, pod Nrem 265.
(1—1) —5100—

Jest do wynajęcia
Sklep obszerny
z oknem i pokojem, lub bez, może posłużyć dla Fryzjera lub Felczera i t. p., oraz meble, jako to: Łóżko, Sofa i Komoda, także Oleandry piękne, na rozkwitnięciu i Garderoba damska, a to pod Nr 2676 (nowym 19), przy ulicy Bednarskiej. Wiadomość u Stróża domu. (2—3) —5011 —

Talon wydany przez Zarząd Komunikacyjny,
na zwrócenie Kaucji Rs. 600 dla Szaja Lothe, w dniu 9 (21) Czerwca r. b., zgubiony został. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o zwrócenie takowego poszkodowanemu pod Nr 1769, dom Wolfisza, ulica Nowowiniarska, za nagrodą umiarkowaną, gdyż użytku z tego nikt nie może uczynić, bo ostrzeżenie o tem zrobiono. (1—1) —5104—

Kto by znalazł pieska maleńkiego, żółtego
Angielskiego Charcika
z mianem „Azor," zechce go odprowadzić na ulicę Widok, Nr 16 nowy zkąd zniknął dnia 18 wieczorem, za co się zapewnia nagrody rubli 3. (3—3) —5046—

W dniu 7 b. m., przybłąkał się **PIESEK** angielski z długiemi uszami, podpalany pod piersiami białe, na przedniej łapce lewej nieco białe, nad ślepiami żółte centki. Właściciel odebrać go może za zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia. Wiadomość przy ulicy Wspólnej, Nr 11 nowy, dom W-go Maliszewskiego. Stróż Józef wskaże.
— 5066 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.